

Rozważania: 1 listopada, uroczystość Wszystkich Świętych

Rozważanie na 1 listopada,
uroczystość Wszystkich
Świętych. Proponowane tematy
to: Życ według
Błogosławieństw, które głosił
Jezus; Świętość, to pozwolenie,
żeby Bóg działał; Jesteśmy
wspierani przez obcowanie
świętych.

- Życ według Błogosławieństw,
które głosił Jezus.
- Świętość, to pozwolenie, żeby
Bóg działał.

- Jesteśmy wspierani przez obcowanie świętych.

.....

„TAKIE jest pokolenie tych, co Go szukają, co szukają oblicza Boga Jakubowego” (Ps 24, 6). Tak modli się cały Kościół w psalmie mszalnym w uroczystość Wszystkich Świętych. Tak właśnie, szukając Bożego oblicza, pragniemy spędzić ten świąteczny dzień. „Święci i błogosławieni są najbardziej wiarygodnymi świadkami nadziei chrześcijańskiej, ponieważ żyli nią w pełni w czasie swojej egzystencji, wśród radości i cierpień, praktykując *Błogosławieństwa*, które głosił Jezus, a które dzisiaj wybrzmiewają w liturgii. Ewangeliczne Błogosławieństwa są w istocie drogą świętości” ^[1].

Jednak na pierwszy rzut oka, gdy przypomnimy sobie słowa Jezusa o błogosławionych, może się wydawać, że nie jest to zbyt zachęcający obraz. To, co proponuje Jezus, jest tym, co instynktownie odrzucamy: cierpienie, prześladowanie, walka, łązy.... Św. Josemaría podkreślił jednak, że to właśnie te cnoty Jezus pobłogosławił „w Kazaniu na Górze, te które czynią nas naprawdę szczęśliwymi, świętymi, *beati!*... Wszystkie te cnoty, których Jezus nauczył nas swoim życiem, chcę mieć dla wszystkich moich dzieci i dla siebie” ^[2]. W ten sposób rozumiemy, że „świętość, pełnia chrześcijańskiego życia nie polega na dokonywaniu nadzwyczajnych czynów, ale na zjednoczeniu z Chrystusem, na życiu Jego tajemnicami, na przyswajaniu sobie Jego sposobu postępowania, Jego myśli, Jego zachowań. Miarą świętości jest to, jak wiele jest w naszym życiu z Chrystusa, oraz na

ile, mocą Ducha Świętego, kształtujemy nasze życie na podobieństwo Jego życia” ^[3]. Musimy więc odzyskać wolność, która płynie ze zrozumienia, że wszystko można czynić z miłości do Jezusa Chrystusa.

Dziś wszyscy święci wzywają nas, abyśmy „podążali drogą Błogosławieństw. Nie chodzi o robienie rzeczy nadzwyczajnych, ale o podążanie każdego dnia tą drogą, która prowadzi nas do nieba, która prowadzi nas do naszej rodziny, która prowadzi nas do domu. *Dzisiaj zatem spoglądamy w naszą przyszłość i świętujemy to, do czego zostaliśmy stworzeni: Przyszliśmy na świat, aby nie umrzeć nigdy, narodziliśmy się, aby uczestniczyć w szczęściu samego Boga. Pan nas do tego zachęca, a tym, którzy wchodzą na drogę Błogosławieństw mówi: «Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie» (M5 5, 12)” ^[4].*

„KTO WSTĄPI na górę Pana, kto stanie w Jego świętym miejscu? Człowiek o rękach nieskalanych i o czystym sercu” (Ps 24,3-4). Wiemy, że owa niewinność nie polega na niepopelnianiu nigdy grzechu ani błędów, na istnieniu bez wad. Ta czystość odnosi się do serca kogoś, kto pozwala się kochać Bogu i nie pokłada nadziei w innych bożkach: bezpieczeństwie, kontroli, niezależności, przyjemnościach, posiadaniu.... „Świętość to głęboki kontakt z Bogiem, to trwanie w przyjaźni z Bogiem, pozwolenie, by On działał, ten Jedyńy, który może sprawić, by świat był dobry i szczęśliwy”^[5].

Jesteśmy przekonani, że kiedy Bóg nas o coś prosi, to w rzeczywistości ofiarowuje nam swoje życie, swoją miłość. Josemaría tak to rozumiał: „Moje szczęście ziemskie jest

związane z moim zbawieniem, z moim szczęściem wiecznym: szczęśliwy tu i szczęśliwy tam” ^[6]. Zrozumieć ten sposób działania Boga, który ukrywa się tam, gdzie czasem wydaje nam się, że Go nie znajdziemy, to zrozumieć, że On nigdy nie chce naszego nieszczęścia, nawet tu na ziemi.. „Jestem coraz bardziej przekonany – mówił założyciel Opus Dei - ,że szczęście w niebie jest dla tych, którzy potrafią być szczęśliwi na ziemi” ^[7].

Jakaż to radość myśleć o wszystkich świętych w niebie! Byli tacy jak my: z tymi samymi problemami i trudnościami, z tymi samymi nadziejami i podobnymi słabościami. Jeśli pozwolimy Bogu działać w naszym życiu tak, jak oni, jeśli będziemy wierni, to u kresu naszego życia usłyszymy z ust Pana te pocieszające słowa: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane

wam od założenia świata!” (Mt 25,34). Czasami może nam się wydawać, że niewielu jest tych, którzy są częścią tego Królestwa. Jednak jedno z dzisiejszych czytań przypomina nam o następującej wizji św. Jana: „Tam ujrzał wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy” (Ap 7,9). W tej niezliczonej rzeszy ludzi Kościół sławi mężczyzn i kobiety, w każdym wieku i sytuacji, którzy cieszą się nieopisanym szczęściem w niebie, a na ziemi umieli trwać w miłości Boga.

TA UROCZYSTOŚĆ jest szczególnie piękna dla nas, pielgrzymujących na ziemi, ponieważ w tym tłumie chwającym Pana bez ustanku jest

wielu naszych braci i sióstr, wielu naszych przyjaciół i krewnych, zwykłych ludzi, gotowych wstawiać się za nami. Kilku z nich mogliśmy nawet poznać osobiście. Nie jesteśmy sami na naszej drodze do świętości: jesteśmy zjednoczeni z wszystkimi chrześcijanami - z tymi, którzy już triumfują w niebie, z tymi, którzy oczyszczają się w czyścisku i z tymi, którzy pielgrzymują na ziemi - przez strumień miłości, który daje nam życie: obcowanie świętych.

W czasie wojny, która wstrząsnęła Hiszpanią w latach 30-tych XX wieku św. Josemaría wiele razy pisał do swoich dzieci. A w jednym z tych listów zapewniał: „Brakuje mi tylko was, ale gdybyście wiedzieli jak bardzo jestem z wami, z każdym z was, w ciągu dnia i w nocy! To jest moja misja: żebyście byli potem szczęśliwi z Nim, i teraz na ziemi, oddając Mu chwałę” ^[8]. Obcowanie świętych jest modlitwą za siebie

nawzajem, żeby łaska mogła przyjść i wyleczyć rany oraz wzmocnić tych, którzy najbardziej tego potrzebują. Doświadczenie, o którym sam opowiadał, będzie jeszcze wielokrotnie powracało: „Synu: wspaniale przeżywasz komunie świętych, skoro piszesz do mnie: «Wczoraj odczułem, że Ksiądz modlił się za mnie!»” ^[9].

Pamiętaj, że Bóg chce, abyś był radosny, i jeżeli ze swej strony uczynisz wszystko, co możesz, będziesz szczęśliwy, bardzo szczęśliwy, najszczęśliwszy” ^[10]

Najświętsza Maryja Panna udzieli nam łaski odzwierciedlania piękna oblicza Chrystusa i tworzenia w ten sposób wielkiej mozaiki świętości, której Bóg pragnie dla naszego świata.

^[1] Franciszek, Anioł Pański, 1-XI-2020.

^[2] Św. Josemaría, *Listy* 31, nr. 52.

[3] Benedykt XVI, Audiencja generalna, 13 kwietnia 2011.

[4] Franciszek, Anioł Pański, 1-XI-2018.

[5] Kard. Joseph Ratzinger, „Pozwolić Bogu działać”, w *L'Osservatore Romano*, 6-X-2002.

[6] Św. Josemaría, Zeszyt z notatkami 1^o Burgos, cytowany w *Camino. Edición crítico-histórica*, Rialp, Madrid 2004, p. 414.

[7] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr. 1005.

[8] Św. Josemaría, List do swoich dzieci w Burgos z Avili, 11-VIII-1938.

[9] Św. Josemaría, *Droga*, nr. 546.

[10] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr. 141.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-1-listopada-
uroczystosc-wszystkich-swietych/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-1-listopada-uroczystosc-wszystkich-swietych/)
(09-02-2026)